

Józef Młyński

"Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku", Dariusz Niedźwiedzki, Kraków 2010 : [recenzja]

Studia nad Rodziną 17/1 (32), 392-396

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dariusz Niedźwiedzki. Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2010, 353 s.

Mobilność społeczna jako właściwy kontekst migracji zarobkowej rodziców należy do ważnych zagadnień współczesnych. Choć teoretycznie zjawisko to istnieje od początku dziejów ludzkości, to jednak w ostatnich latach nasiliło się, przynosząc pozytywne i negatywne skutki. Trudno jednak byłoby sobie wyobrazić istnienie i funkcjonowanie jednostek w społeczeństwie bez uczestnictwa ich w szeroko pojętej mobilności społecznej. Dlatego też migracja współcześnie jawi się jako coś naturalnego i potrzebnego. W globalnym świecie nikną granice, otwierają się miejsca pracy, a człowiek niejednokrotnie podejmuje wyjazdy w celu podniesienia swojego statusu ekonomicznego. Jak wiadomo, migracja jest jedną z form w przestrzeni społecznej.

Z historycznych implikacji wynika, że zjawisko to istnieje od początków życia zbiorowego, kolektywnego. Już bowiem w starożytności mówi się o przemieszczaniu ludności. Stąd przyjmuje się, iż migracja występuje w przestrzeni fizycznej i geograficznej. Ponadto przyczynami migracji było zróżnicowanie polityczne i ekonomiczne świata. Podobnie, jak w obecnych czasach, różne grupy społeczne decydowały się na migrację w sposób przypadkowy, dobrowolny, czy też były do tego zmuszane działaniami instytucji totalitarnych, systemów politycznych.

W ostatnim czasie, od momentu akcesu Polski do struktur Unii Europejskiej, migracja z większym natężeniem stała się przedmiotem zainteresowań różnych dyscyplin naukowych oraz wielu badaczy w naszym kraju. Szczególnie socjologowie analizują to zagadnienie, wskazując jego pozytywne i negatywne skutki, w oparciu o odpowiednie badania społeczne. Problem ten podjął także Dariusz Niedźwiedzki, który ukazuje migracje w granicach teorii i praktyki. Właściwym wydaje się podjęcie tego tematu, we współczesnym bowiem świecie coraz więcej ludzi migruje nie tylko w kontekście kulturowo-turystycznym, ale nade wszystko w poszukiwaniu pracy. Migracja zarobkowa dla niektórych jest jedynym środkiem zapewnienia utrzymania, kształtowania ludzkiej i rodzinnej egzystencji.

Publikacja o tytule „Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku” składa się z pięciu rozdziałów, wśród których jedne są ściśle teoretyczne, drugie zaś po części dotyczą pewnego praxis. W tym kontekście analizy migracji warto zobaczyć, w jaki sposób autor łączy teorię z analizą przypadku. Metodologicznie i merytorycznie zabieg ów jest właściwym pomysłem i z pewnością stanowi szczególny walor omawianej publikacji.

Rozdział pierwszy – *Migracja. Pojęcie teoretyczne i zjawisko empiryczne* – traktuje o teoretycznych implikacjach, dokonując zdefiniowania oraz typologii migracji. Ponadto autor opisuje migrację powrotną, klasyczną i wahadłową. W ten sposób dokonuje pewnych porównań, wskazując również na ich procesualne zróżnicowanie. Ukazane definicje postrzegają to zjawisko interdyscyplinarnie, chociaż w większej części skupiono się na ujęciach socjologicznych, co wydaje się być naturalnym zabiegiem analizy. Szczególnym wymiarem omawianej kwestii jest migracja powrotna, posiadająca szereg wymiarów związanych z przestrzenią i czasem (s. 31). Migrant bowiem wraca na terytorium ojczystego kraju, czyli do narodu własnego pochodzenia, to świadczy o jego tożsamości. Dlatego też wymienia się cztery typy migracji powrotnej, a mianowicie: literalną, czyli powrót do miejsca zamieszkania; powrót do regionu, państwa; powrót na teren macierzystego państwa oraz powrót osoby na terytorium macierzyste (s. 32).

W drugiej części pierwszego rozdziału autor zajmuje się problemami badawczymi migracji w kontekście jej teoretycznych ujęć, czyli makroekonomii, teorii neoklasycznej, nowej teorii ekonomii migracji, teorii dualnego rynku pracy, teorii systemu oświatowego, teorii sieci migracyjnych, teorii skumulowanej przyczynowości oraz teorii wypychania i przyciągania. Nadto podejmuje problem badań socjologicznych, stwierdzając, iż dotychczasowe badania spotkały się z pewną krytyką. Stąd też podejmuje dyskusję z innymi socjologami, by w ten sposób przedstawić ów paradygmat badań metodologicznych.

W rozdziale drugim autor ukazuje migrację jako zjawisko bardzo dynamiczne, dotykając kwestii decyzji migracji i jej uwarunkowań, przebiegu migracji – jej cech i okoliczności oraz skutków migracji: społecznych, kulturowych, politycznych i ekonomicznych. Interpretując skutki społeczne, dotyka przemian struktury społecznej oraz rodzinnych konsekwencji. Te pierwsze dotyczą zarówno grupy przyjmującej, jak i wysyłającej migrantów, co istotnie wpływa na modyfikację hierarchii społecznych. Dotyczy to zarówno wymiaru ekonomicznego, jak i prestiżu jednostki. Drugie skutki – rodzinne – ukazane są jako pewien konstrukt pozytywów i negatywów migracji. Autor jednoznacznie określa te zjawiska – szczególnie w przypadku migracji wahadłowej podkreśla osłabienie więzi i trwałości małżeństwa oraz dysfunkcje w zakresie zadań wychowawczych rodziców. Skutki kulturowe to zjawiska dyfuzji kulturowej, co świadczy o asymilacji bądź adaptacji. Ów dyfuzja dotyczy zarówno sfery materialnej, jak i duchowej, chociaż trudno jest wskazać, które części kultury są bardziej podatne na ich przenoszenie. W tym kontekście dotyka się także częściowo synkretyzmu kulturowego. Polityczne skutki to pewna forma ide-

ologicznych pojęć lokujących się w podejściu liberalnym i konserwatywnym. W ten sposób pojawia się podmiotowość imigrantów, którzy mogą uczestniczyć we wszystkich procesach polityki państwa. Wreszcie skutki ekonomiczne związane są z rachunkiem strat i zysków. Nie ulega wątpliwości, że względy ekonomiczne plasują się na pierwszym miejscu egzystencji migrantów. Oczywiście należy tu wskazać także transfery, które w roku 2008 można szacować na poziomie ok. 4 mld euro (s. 132).

Rozdział trzeci przedstawia tożsamość społeczną w procesie migracji wahadłowej. Na początku autor definiuje pojęcie tożsamości oraz tożsamość emigrantów. W dalszej części zwraca uwagę na konsekwencje migracji wahadłowej, wyróżniając w niej migrację formalną i realną, strategię adopcynjo-integracyjną, kapitał społeczny, zjawisko pokoleniowości, pluralizm i tolerancję, stygmatyzację, stereotypizację oraz etykietowanie. Nadto opisuje transakcjonalizm i translokalizm oraz kryzys tożsamości, jak również tożsamość spiralną i kalejdoskopową. Jak sam autor wskazuje „tożsamość społeczna może stanowić podstawę typologii migrantów” (s. 144). Zagadnienie to podejmuje wielu autorów różnych dyscyplin. W ten sposób dotykamy behawioralnych form zachowania, które różnicują się w zależności od jego podmiotu, czyli jednostki – tu w kontekście tych osób, które uczestniczą w procesie migracji, a w jej kontekście – w systemie kultury pochodzenia oraz kultury przyjmującej ich. Zróżnicowane zachowanie generowane jest nowym porządkiem kulturowym, gospodarczym i politycznym.

Czwarty rozdział opisuje dualizm zmian tożsamości migrantów polskich i ich belgijskich pracodawców. Autor najpierw krótko charakteryzuje polskich migrantów w Belgii, by w dalszej części przejść do opisu i badań w konkretnym miejscu, a mianowicie w Leuven. W tym kontekście posługuje się pewną paralełą pomiędzy swojskością o obcością. Jego zdaniem linii demarkacyjnej pomiędzy swojskością a obcością sprzyja liminalna tożsamość społeczna, co przyczynia się do identyfikacji kulturowej. Pomimo jednak otwarcia kulturowego „po drugiej stronie” badani deklarują poczucie braku jednoznacznej przynależności do nowej kultury i w konsekwencji chcieliby przynajmniej kiedyś powrócić do Polski. Po prostu: tęsknią za Ojczyzną, za Polską, za znajomymi, chociaż dobra praca nakazuje im pozostać na obczyźnie. W dalszej części tego rozdziału dotykamy kolejnych badań identyfikujących: pluralizm, tolerancję, zaufanie w odniesieniu do obcej kultury. W ten sposób badani podkreślają pewien właściwy styl Belgów: tradycję, sposób zachowania, wzory postaw oraz zwyczaje. Wprawdzie w pierwszym okresie migracji odmiennosc

kulturowa stanowi silną barierę komunikacji i porozumienia, ale w miarę dalszej obecności i upływu czasu nikną również i te bariery.

Opisując kapitał społeczny, autor wyróżnia kilka kategorii ludzi. Najpierw – rezydentów, którzy są w pozycji uprzywilejowanej, zalicza się bowiem do nich: młodych naukowców, studentów posiadających prawo do pracy legalnej. Ci, podobnie jak inni Polacy, uczestniczą w kulturze, chociaż trochę na innym poziomie. Przykładowo uczestniczą we Mszy św. jak inni Polacy w języku polskim, ale traktują ją jako doświadczenie religijne (s. 239), a nie sacrum. Kolejna kategoria ludzi to goście, dojeżdżający oraz ludzie diaspory. We wszystkich tych kategoriach autor zwraca uwagę na ich procesualne wtapianie się w kulturę.

D. Niedźwiedzki zwraca także uwagę na kierunki zmian tożsamości wśród migrantów w tym samym, co poprzednio, układzie „swój – obcy”. W ten sposób dochodzi do ważnych konstatacji, a mianowicie wskazuje, jaki jest wpływ migracji na społeczność przyjmującą, opisując przy tym konkretny przypadek Flamandów w Leuven. Dokonuje operacjonalizacji właściwych zachowań flamandzkich pracodawców i polskich pracowników oraz odsłania, jak polscy migranci odczytywani są przez Flamandów. Obok zachowań zwraca uwagę na sieć kontaktów pomiędzy tymi dwiema grupami.

Ostatni rozdział – piąty ukazuje skutki niepełnej migracji dla społeczności lokalnej w dwóch gminach: Zwierzyniec i Tyczowice. Po przedstawieniu podstawowych założeń badawczych i charakterystyce wskazanych gmin autor przechodzi do opisu wielkości, skali oraz motywów migracji w tych rejonach. Konsekwencją dalszej analizy jest charakterystyka władz samorządowych oraz politycznej i społecznej aktywności mieszkańców. Podjęte badania przedstawiają sposób podejścia mieszkańców do samorządu, ich zainteresowanie problemami badanych gmin i całych społeczności. Nadto autor szeroko opisuje społeczeństwo obywatelskie, czyli migrantów wahadłowych i powracających w wymiarze strukturalnym, proceduralnym i aksjonormatywnym, przyjmując wniosek, iż są oni nosicielami idei budowy i funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego.

W dalszej części niniejszego rozdziału autor dokonuje charakterystyki procesu integracji europejskiej na tle zmian, jakie dokonały się w Polsce po akcesji do UE. W tym względzie niektórzy sceptycy przeobrazili się w kierunku akceptacji owego procesu, wskazując na jego korzyści i zalety. Przy jednak dość znacznej aprobacie możliwości wyjazdów zagranicznych po przystąpieniu Polski do UE badani wskazują również na skutki migracji wahadłowych, dotykając problemów: eurosieroctwa, zmiany kulturowej, kryzysów w rodzi-

nie. W ten sposób zmienia się struktura społeczna pod względem kryterium zamożności. Autor w konkluzji tego rozdziału zauważa podwójny charakter migracji wahadłowych: negatywny i pozytywny.

Prezentowana publikacja jest ściśle naukowa, zatem adresowana głównie do ludzi nauki, w mniejszym stopniu może służyć popularyzacji omawianych zagadnień.

Publikacja jest bogata teoretycznie i praktycznie, dzięki czemu lokuje się jako ważna pozycja socjologiczna dotycząca migracji wahadłowych. Dodatkowo szczególnego waloru dodaje jej empiryczny charakter, mający na celu ukazanie analizy omawianego zjawiska w kontekście zmieniającej się rzeczywistości. Przedstawienie migracji na tle kulturowych, społecznych i ekonomicznych zjawisk dodatkowo podnosi wartość omawianej publikacji. Autor wykorzystuje swoje badania do opisu dwóch przypadków empirycznych związanych z obcością i swojskością. W tych badaniach jego zamierzeniem było przedstawienie procesualnych konstatacji migracji do Belgii i dwóch polskich gmin: Tyszowce i Zwierzyniec.

Bardzo ważną zaletę omawianej publikacji stanowi jej układ, łączenie analizy teoretycznej z praxis, studium konkretnego przypadku. Praca jest dość obszerna (zawiera 360 stron) i mogłaby być podzielona na dwie części. Lektura tej pozycji może sprawiać pewną trudność z powodu małej czcionki użytej w druku.

Dobrze, iż publikacje z zakresu tej tematyki coraz częściej pojawiają się na półkach naszych księgarń. Choć bowiem są adresowane do stosunkowo wąskiego kręgu odbiorców, sygnalizują wagę i aktualność zagadnienia migracji. Książkę należałoby polecić szczególnie studentom socjologii, których przedmiotem zainteresowań jest nie tyle poszukiwanie różnych kwestii w życiu społecznym, ale nade wszystko odkrywanie jednostki w kontekście jej kulturowych implikacji.

Pewnym atutem niniejszej publikacji jest także obszerna bibliografia, wskazująca na solidność teoretycznego przygotowania autora do analizy opisywanego zjawiska. Analiza ta zawarta w konkretnych badaniach podnosi walor omawianej książki. Należy życzyć autorowi dalszych owocnych poszukiwań w dziedzinie tożsamości społecznej migracji wahadłowych jako procesu ogólnospołecznego i ważnego kulturowo.

ks. Józef Młyński – WSR UKSW Warszawa